

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
W Imię Boże!
Rok założenia 1894
Wydanie główne
Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P. K. O. Poznań nr. 200420

Aleksander Świętochowski nie żyje Brednie i iudzenie „Gazety Polskiej“

W poniedziałek rano w Gołotczyźnie koło Ciechanowa zmarł Aleksander Świętochowski, wielki pisarz, publicysta i uczonec. Zmarły liczył lat 90.

Zgon Aleksandra Świętochowskiego okrył głęboką żalobą Polskę współczesną. Zeszła bowiem z życia polskiego wybitna osobistość, wielki charakter i silna indywidualność. Hetman pióra, nie lekający się rzeczywistej rzeczywistości spojrzeć w oczy.

Świętochowski do ostatnich dni swego żywota zachował niesłuchaną świeżość umysłu i bardzo żywo reagował na wszystkie wypadki. Szedł zawsze z duchem czasu, ale przyjmował zeń tylko to, co naprawę odpowiadało potrzebom narodu. Z totalizmem nigdy nie mógł się pogodzić, będąc zawsze wybitnym indywidualistą.

„Nowa Rzeczpospolita“, pisząc o zgonie Aleksandra Świętochowskiego, przypomina, że w swej działalności publicystycznej podpisywał się zmarły „Poseł Prawdy“. Piękny to tytuł. Jakżeż piękniejszy w czasach obecnych, w czasach ogromnego zakłamania, bezprzykładnego tchórzostwa i zaraźliwego oportunizmu.

Cześć temu bojownikowi wolności i postępu!

Sp. Aleksander Świętochowski urodził się w 1849 r., a więc w chwili zgonu liczył 89 lat. Studia filozoficzne po ukończeniu gimnazjum odbył w warszawskiej Szkole

Głównej i na uniwersytecie w Lipsku. Już od wczesnych lat młodości zajmował się publicystyką, a potem stał się przywódcą pozytywizmu polskiego.

W ostatnich latach jest współpracownikiem „Myśli Narodowej“. W spuściźnie po wielkim pisarzu politycznym znajduje się wiele dzieł historycznych, utworów po wiesciowych i dramatów, które świadczą o olbrzymiej skali zainteresowań zmarłego

go pisarza, jego wielkiego talentu i sumienia w edycji. Ostatnim jego dziełem była wydana w 1928 r. 2-tomowa „Historia chłopów polskich w zarysie“. Świetne, błyskotliwe pióro Świętochowskiego, którym szermował w obronie zasad pozytywizmu polskiego, stało się wzorem dla wielu młodszych polskich pisarzy.

Żadnego odznaczenia państwowego nie posiada...

Masowe aresztowania w ZSRR

London. Dziennik „Sunday Express“ donosi, że władze sowieckie aresztowały ok. 800 osób pod zarzutem słuchania tajemniczej rozgłośni antysowieckiej. Komisarz NKWD i szef GPU Jeżow wydał zarządzenie nakładające karę 10 lat więzienia na tych, którzy ośmieli się chwycić komunikaty rozgłośni. Ostatnio rozgłoszenia powiadamiały, że wskutek rozkazu Stalina w więzieniu moskiewskim na Lu-

bianie rozstrzelany został gen. Dybienie b. dowódca garnizonu leninogrodzkiego. (ATE)

London. — Prasa angielska omawia w sensacyjnej formie aresztowania duchownych prawosławnych w Związku Radzieckim. Wśród uwięzionych mają się znajdować wysocy dygnitarze cerkwi prawosławnej. Są oni oskarżeni o działalność kontrrewolucyjną i utrzymywanie kontaktu z trockistami.

Ofensywa powstańców trwa

Wojska gen. Franco przełamały opór wojsk rządowych na froncie Teruelu w trzech miejscach i wdarły się na odcinku szerokości 30 km w głąb kraju nieprzyjacielskiego na głębokość 23 km.

Ofensywa na północ od Teruelu została rozpoczęta niespodziewanie ubiegłej soboty. Główne

uderzenie skierowane było na odcinku między Alfambra i Montalban. Znajdował się tutaj system okopów umocnionych pancernymi betonowymi i stalowymi, chroniony przez liczne gniazda karabinów maszynowych i zasieki z drutu kolczastego.

W prow. Castellon wojska rządowe próbują powstrzymać marsz powstańców posuwających się wzdłuż wybrzeża w stronę miasta Castellon. Kilkakrotnie kontrataki zostały przez powstańców odparte.

Na tym odcinku w ręce powstańców wpadł transport złota wartości 18 milionów pesetów. Samochody naładowane złotem i eskortowane przez oddział milicji wjechały przez pomyłkę do miejscowości Rosa, opanowanej już przez wojska powstańcze. Po krótkiej walce złoto zostało zdobyte.

Utworzenie ambasad w Warszawie i Bukareszcie

Zapowiedziane w czasie wizyty króla Rumunii w Polsce, przemianowanie poselstw polskiego w Rumunii i rumuńskiego w Warszawie, do stopni ambasad zostało dokonane. Ambasadorem polskim w Rumunii wyznaczony został Roger Raczyński, b. wice-minister rolnictwa i b. wojewoda poznański, zaś ambasadorem rumuńskim w Polsce p. Ryszard Franasovici, b. minister komunikacji w rządzie rumuńskim.

Ważne narady francusko - angielskie

Paryż. — W niedzielę premier rządu francuskiego i minister wojny Daladier odbył doniosłą rozmowę z angielskim ministrem wojny Hore Belisha. Rozmowa ta dotyczyła ustanowienia w razie wojny wspólnego dowództwa nad francuskimi i angielskimi siłami zbrojnymi.

W czwartek rozpoczną się znowu w Londynie dalsze rozmowy między premierem francuskim Daladierem i min. spr. zagr. Bonnetem z jednej strony, a premierem rządu angielskiego z drugiej strony na temat współpracy i współdziałania sił zbrojnych obu państw na wypadek wojny.

Nieudały spisek w Brazylii

Rio de Janeiro. W Brazylii wykryto spisek rewolucyjny mający na celu dokonanie przewrotu politycznego.

Jak się okazuje spiskowcy wypracowali plan rewolucji pod przewodnictwem znanego pisarza Patriza Andrade oraz dokonała konfiskaty znacznej ilości broni i amunicji. W rekach policji znajduje się również lista z nazwiskami wybitnych osób, które spiskowcy zamierzali zgładzić, w chwili wybuchu spisku. Komunikat urzędowy dodaje, że aresztowania oraz konfiskaty odbyły się bez zakłócenia spokoju publicznego. (ATE)

du na wybitnych osobistościach politycznych.

Policja w związku z wykryciem spisku aresztowała ok. 100 osób, w tej liczbie spiskowców Patriza Andrade oraz dokonała konfiskaty znacznej ilości broni i amunicji. W rekach policji znajduje się również lista z nazwiskami wybitnych osób, które spiskowcy zamierzali zgładzić, w chwili wybuchu spisku. Komunikat urzędowy dodaje, że aresztowania oraz konfiskaty odbyły się bez zakłócenia spokoju publicznego. (ATE)

Sytuacja w obozie powołanym do skonsolidowania społeczeństwa mimo najwyższej protekcji, mimo nieograniczenia w dysponowaniu funduszami i środkami propagandowymi z radiem na czele, mimo zaprzęgnięcia do pracy całego aparatu niechwalębną śmiercią zezwleżonego b. BBWR. — przedstawia się fatalnie. Fatalnie i beznadziejnie.

Na nie się zda klajstrowanie takiego czy innego szefa Ozonu, takiego czy innego szefa sztabu, nie pomaga sam pulk. Wenda, szef sztabu Ozonu, mający tak rozległą praktykę i umiejętność w doprowadzaniu spraw do zamierzonych skutków. Jednym słowem w Ozonie rozłazi się wszystko. W tej chwili przywódcy Ozonu, zapominać muszą o zadaniach do jakich zostali powołani, bo obóz przez nich tworzony, a mający stanowić kościół konsolidacji ogólnej, potrzebuje gwałtownych zabiegów, by nie rozpadł się nadal. Wystarczy przegłądnąć pisma sanacyjno-ozonowe, jak np. „Ozas“, „Słowo“ wileńskie, lub „Gazetę Polską“, by się przekonać co te organy ozonowe, po wyrzuceniu z Ozonu posła Budzyńskiego i wystąpieniu z Ozonu młodzieżowego Związku Młodej Polski, wzajemnie na siebie wypisują.

Ponieważ jednak na „Gazecie Polskiej“ jako na naczelnym organie Ozonu, po za odgryzaniem się innym organom tegoż obozu, ciąży jeszcze obowiązek ratowania sytuacji i odwracania uwagi społeczeństwa od tego co w obozie ozonowym się dzieje, przeto w niedzielnym numerze z dn. 24 bm. posłużyła się „Gazeta Polska“ chwytem stale używanym przez obóz narodowcowy.

Wsiadła więc na konika narodowcowego i dawaj rozwodzić się na temat rzekomych wpływów komunistycznych w Stronnictwie Ludowym i w P. P. S. Oparła się zaś „Gazeta Polska“ w swych wy-nurzeniach na informacjach pochodzących nie skąd inąd, ale właśnie z ostatniego numeru „Czerwonego Sztandaru“ organu Komunistycznej Partii Polski. Organ czerwonych podpalaczy służy więc organowi ozonowemu za źródło najwiarygodniejszych informacji i za źródło natchnienia do napaści i iudzenia przeciwko Stronnictwu Ludowemu.

Nie są dla ozonowego organu wiarygodne oświadczenia i władz naczelnych Stronnictwa Ludowego i uchwały Kongresu ludowego zdecydowanie i stanowczo odcina-

(Dokończenie na stronie 2-iej)

ją się od dobrodziejstwa wszelkich totalizmów zarówno czerwonych czy białych. Nie są przekonujący i oświadczenia rządowe i stwierdzenia na licznych przewodach sądowych w procesach o strajk chłopski, że w zeszłorocznej akcji strajkowej nie stwierdzono nigdzie wpływów komunistycznych. Dla „Gazety Polskiej“ to co napisał organ czerwonych podpalczy jest święte i w to „Gazeta Polska“ wierzy. Wierząc zaś w wynurzenia i informacje „Czerwonego Sztandaru“ wyciąga „Gazeta Polska“ wniosek, że komuniści dążą do doprowadzenia jaknajściślej współpracy między ruchem ludowym i socjalistycznym ruchem robotniczym. Oczywiście dla swoich komunistycznych celów. Jednym słowem że „komintern jednocy demokrację“.

W pewnym miejscu „Gazeta Polska“ wywodzi, iż

„zastosowanie nowej taktyki komunistycznej, przed którą przestrzegaliśmy w roku ubiegłym zarówno PPS jak i Str. Ludowe — przyniosło już komunistom pewne efekty i że zarówno w dołach socjalistycznych, jak zwłaszcza ludowych, posiadają już komuniści dobrze zakonspirowane jacejki, które prowadzą konsekwentnie swą podziemną rozkładową robotę“.

Otóż każdy zdrowo myślący i realnie na życie patrzący człowiek rozumie, że w takim masowym ruchu, jakim jest Stronnictwo Ludowe, nie są wykluczone wypadki, że gdzieś tam w dołach może przeniknąć jeden czy drugi zwolennik czerwonej zarazy komunistycznej. Wszak przecież całą jacejkę komunistyczną przed paru laty odkryto nawet i w Sądzie Najwyższym. Każdy jednak również rozumie że ruch ludowy w całej swej masie jest elementem nawskroś zdrowym i mimo tyloletniej niedoli spadłej na masy ludowe z przyczyny natury pomajowej, silnie uodporniony przeciwko wpływowi komunistycznemu. Procesy sądowe przeprowadzone w sprawach zeszłorocznych strajków targowych wykazały, że nigdzie nie stwierdzono w tych strajkach choćby najmniejszego wpływu komunistycznego. Łgarstwem więc zwyczajnym jest twierdzenie, że nowa taktyka komunistyczna przyniosła już komunistom pewne efekty i że „zwłaszcza w dołach ludowych posiadają już komuniści dobrze zakonspirowane jacejki“.

Dlaczego jednak popełnia „Gazeta Polska“ te łgarstwa wychodzi na jaw pod koniec omawianego artykułu.

Pisze więc że:

„Brednie rozsiewane od dłuższego czasu nie tylko przez PPS. i Str. Ludowe, ale i przez przeróżnych naszych demo. - liberałów oraz publicystów konserwatywno - lewiałaniskich na temat grożącego Polsce totalizmu, zaczynają wydawać owoce, które pragnie obecnie zbierać i smażyć tak „potężny i konsekwentny obrońca pokoju i przyjaźni Polski jak Związek Radziecki“.

Na drodze do urzeczywistnienia tych celów stoi — zdaniem „Czerwonego Sztandaru“ przede wszystkim O. Z. N.

Aha! Więc o to chodziło „Gazecie Polskiej“. Że niby zwalczanie przez polskie obozy demokratyczne totalizmu, idzie na rękę kominternowi i że owoce tego zwalczania pragnie zbierać Związek Radziecki, tylko na przeszkodzie temu stoi Ozon. Inaczej mówiąc Stronnictwo Ludowe i inne partie demokratyczne działają ku zadowoleniu i pożytkowi komunistów, a tylko Ozon przeciwdziała temu. Ten Ozon, który się rozkłada, rozkłada, który istnieje tylko w szumnym reklamiarstwie, w sztabach

8 warunków hitlerowców niemieckich w Czechosłowacji

W niedzielę, 24 bm. w Karłowicach Varach w Czechosłowacji odbył się zjazd delegatów partii Niemców sudeckich (hitlerowców). W wyniku zjazdu wódz tej partii Henlein wysunął 8 warunków pod adresem rządu czechosłowackiego, które brzmią:

1) Wprowadzić zupełne równouprawnienie i równorzędność nie-

mieckiej grupy narodowej z narodem czeskim;

2) Nadać sudecko-niemieckiej grupie narodowej osobowość prawną;

3) Ustalić i uznać niemieckie terytorium zamieszkania;

4) Rozbudować niemiecki samorząd we wszystkich dziedzinach

życia publicznego na terytorium zamieszkałym przez Niemców;

5) Stworzyć ochronę prawną dla tych obywateli państwa, którzy przebywają poza obrębem zamkniętego terytorium osiedlenia ich narodów;

6) Usunąć bezprawia jakie stosowano wobec Niemców sudeckich od roku 1918, dać im odszkodowanie za poniesione przez nich straty.

7) uznać i wprowadzić w życie zasady: w niemieckim okręgu niemieccy urzędnicy;

8) Dać zupełną swobodę w przyznawaniu się do niemieckości i niemieckiego światopoglądu.

W końcu Henlein cświadczył: „Nie chcemy wojny ani wewnątrz, ani na zewnątrz, ale nie możemy dłużej tolerować stanu, który oznacza dla nas wojnę podczas pokoju“.

Co to jest „Naprawa“

Ostatnio dużo bardzo pisano o tak zw. „Naprawie“ czyli o pewnym ugrupowaniu w obozie sanacyjno-ozonowym. O tem co to jest „Naprawa“ i jaka jest rola w Polsce wypowiada się również i młodzież wiciowa.

Według zdania „wiciowców“ naprawiacze rekrutują się głównie ze zbankrutowanej szlachty ziemiańskiej. Nie posiadając folwarków, nie posiadają tym samym ścisłego związku z warstwą ziemiańską, z której się wywodzą. Za to posiadają duży apetyt na chwycenie w swoje ręce steru rządów państwem. Przy tym orientują się doskonale, że ta grupa polityczna zyskuje rządy, która ma rozle-

glejsze wpływy na społeczeństwo. To też oddawna parli oni do opanowywania kierownictw centralnych w organizacjach społecznych, jak np. Kółka Rolnicze, Kola Gospodyń Kół Młodzieży, spółdzielnie itp. I teraz właśnie w oparciu o te organizacje zyskali sobie duży udział w kierownictwie O. Z. N.“

Ludowcom nie jest obojętne żadne zagadnienie państwowo-narodowe

Kielce. — Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Ludowego w Kielcach przyjął zaproszenie wzięcia udziału w manifestacjach na rzecz Po-

lonii zagranicznej, mających się odbyć w dniach 7 i 8 maja br. w Kielcach, organizowanej przez Zarząd Okręgowy Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej. Wydany apel przez Stronnictwo Ludowe wzywa chłopów do masowego udziału w tych uroczystościach, aby zadokumentować, że masom chłopskim nie jest obce żadne zagadnienie natury państwowo-narodowej, oraz że masy chłopskie mają obowiązek nawiązania bratnich węzłów narodowej spójni z Polakami za granicą.

Wielki proces o okradanie głodujących nędzarzy przez urzędników

Przed sądem okr. w Stanisławowie na sesji wyjazdowej w Nadwórnej toczy się wielki proces w głośnej aferze nadużyć, ujawnionych w powiatowym zarządzie drogowym w Nadwórnej. Sprawa ta jest niejako dalszym ciągiem sensacyjnych nadużyć b. starosty nadwórniańskiego Robakiewicza.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Głębów zastępca kierownika powiatowego zarządu drogowego, W. Starzyński urzędnik wojew. Wł. Sanetra technik drogowy, K. Koziczuk i Fr. Bednarski drogomistrze, Jarosław Michałowski i St. Kulan czasowo zatrudnieni w zarządzie drogowym, M. Radczak magazynier, K. Salwarowski dozorca drogowy i J. Salwarowski woźny. Wszyscy oskarżeni pozostają pod zarzutem popełniania

nadużyć z chęci zysku, oraz fałszowania dokumentów.

Nadużyć tych oskarżeni dokonawali w ten sposób, że kradli żyto i inne artykuły spożywcze nadsyłane przez władze centralne dla ubogiej głodującej ludności powiatu nadwórniańskiego. Ażeby ukryć kradzieże, sporządzono fikcyjne listy osób, które rzekomo otrzymywały zapomogi żywnościowe. Oczywiście zapomogi te były sprzedawane a pieniądze szły do kieszeni oskarżonych. Główny oskarżony Głębów całymi wagonami wysyłał zboże nadsyłane dla głodujących nędzarzy do młynów, skąd już nie wracało do powiatu.

Rozprawa w tej aferze okradania głodujących nędzarzy potrwa kilka dni.

Aresztowania ludowców

W powiecie czortkowskim (Małopolska Wschodnia) policja aresztowała p. Juraszka, studenta prawa - ludowca. Juraszek w ostatnich czasach przed aresztowaniem zajmował się bardzo gorliwie przygotowaniami do obchodu rocznicy radawickiej.

Na terytorium powiatu radomskiego aresztowany został p. Stanisław Aleksandrowicz tuż

organizacyjnych i nigdzie indziej.

Niech więc „Gazeta Polska“ nie wyolbrzymia faktów nie wykrecą kota ogonem, dla ratowania sytuacji w rozkładającym się swoim obozie, nie robi z Ozonu jedynej ostoji walki z komunizmem.

Masy ludowe tak jak w 1920 r. potrafiły odeprzeć nawałę komunistyczną, tak też dziś i zawsze potrafią się przeciwstawić wszelkim zapędom komunistycznym.

przed kursem społeczno - politycznym Stronnictwa Ludowego, który miał się tam odbyć. Policja nie dopuściła do odbycia się tego kursu. Ludowcy tamtejsi mają skierować zażalenie na zachowanie się miejscowego komendanta policji, Psirkońskiego.

Lwów. — W ub. tygodniu został aresztowany w Podhajcach wiceprezes Zarządu Okręgowego Stronnictwa Ludowego na Małopolskę, Zaremba Władysław. Powód aresztowania na razie nieznanym. P. Zaremba przebywał ostatnio w związku ze strajkiem chłopskim pięć miesięcy w areszcie śledczym. Został skazany na 9 miesięcy. Od wyroku wniósł apelację. O przejściu Zaremby w więzieniu pisaliśmy w swoim czasie. Po tych „przejściach“ jeszcze dotychczas Zaremba ma znaki na ciele.

Drobne wiadomości

W Estonii odbyły się w niedzielę wybory Prezydenta republiki. W wyniku wyborów Prezydentem Estonii na okres 6 lat wybrany został dotychczasowy Prezydent Paets. Z okazji tej ogłoszono amnestię dla przestępców politycznych.

Ucieczka 17 lotników sowieckich. Z portu północnej Rosji w Murmańsku zbiegło na motorówce 17 lotników sowieckich. Lotnicy nawiązali komunikację radiową z parowcem niemieckim, znajdującym się w pobliżu, który śpieszy im z pomocą.

W Rumunii wydano rozporządzenie, zabraniające odbywania w lokalach publicznych, jak hotele, kawiarnie itp., rozmów na tematy konstytucyjne, polityki społecznej i gospodarczej rządu oraz innych spraw, związanych z życiem państwowym.

Właściciele wszystkich lokali, jak i każdy obywatel, dowiedziawszy się o podobnych zebraniach lub rozmowach, obowiązani są do informowania kompetentnych władz.

Czy takie zarządzenie może być skuteczne, mocno w to wątpimy. Natomiast będzie dobrą szkołą do wyrabiania w ludziach „zalet“ donosicielstwa.

Zgon dyrektora protokołu dypl. W majątku swoim Inwald pod Bielskiem zakończył życie wskutek tragicznego wydarzenia Karol Romer, dyrektor protokołu dyplomatycznego ministerstwa spraw zagranicznych.

Przez odrodzenie polityczne do powodzenia gospodarczego Polski

Wicepremier Kwiatkowski o wewnątrzpolitycznej konsolidacji

W niedzielę p. wicepremier Kwiatkowski wygłosił w Katowicach na zjeździe Ozonego odczyt, w którym przedstawił swój punkt widzenia na konieczność zjednoczenia narodowego, wewnątrz - politycznego.

Przemówienie to zawiera wiele szczegółów charakterystycznych ze względu na osobę mówcy, jednak momenty te nie wnoszą do wewnętrznej sytuacji politycznej nic nowego. Na zgadnienie zjednoczenia narodowego naród w niektórych punktach patrzy tak samo, jak p. wicepremier, jednakże naród wyraźniej się wypowiada, wyraźniej oznacza sposoby i warunki zjednoczenia.

W przemówieniu niedzielnym p. Kwiatkowskiego jest wiele niedomówień. Do tego się jednak już można było przyzwyczaić. Członkowie rządów pomajowych rzadko kiedy mówią wyraźnie i szczerze.

Z przemówienia p. Kwiatkowskiego dajemy, najbardziej charakterystyczne momenty, zwłaszcza te, które traktują o zjednoczeniu narodowym.

O RZETELNA ZGODE

Kto ma oczy otwarte, kto w czasie nosi rozum po to, by używać go do myślenia, kto wczuwa się w sytuację międzynarodową i widzi, jak potężnej fali marazmu tu i ówdzie przeciwstawia się zwycięsko — nieraz krańcowo egoistyczna — siła, ten zrozumie potrzebę zwartej organizacji w społeczeństwie polskim i rozumne stosunki wzajemnego między rządem i społeczeństwem, między pokoleniem starszym i młodszym, między jedną polską organizacją polityczną i drugą. Jak długo wzajemnie będziemy przedstawiać sobie „rachunki maksymalne”, jak długo za warunek współdziałania stawiać będziemy uznanie nieomyślności naszej doktryny w szczególach i w całości, jak długo lubować się będziemy we wzajemnych „kawalach politycznych” — tak długo nie ruszymy z martwego punktu i nie zmienimy klimatu politycznego. Ale zdaje mi się, że wczuwam się dobrze w rytm myśli i uczuć Narodu Polskiego. On chce rzetelnej zgody i jedności. Ręce wszystkich uczciwych patriotów, młodych i starych, biednych i zamożnych, w Wilnie i w Katowicach, w Gdyni i we Lwowie, w Poznaniu i w Krakowie, w Warszawie i Sandomierzu — są gotowe do uścisku. Myśli są gotowe do współdziałania.

A jeżeli tak jest, to mimo wszelkich przeszkód formalnych musimy dojść do tego celu, pozostawiając wszelkie przeszkody na boku. I wierzę, że do tego celu dojdziemy, bo dyktuje go nie jakaś propaganda polityczna, ale najgłębszy interes Narodu i Państwa. A wówczas sami zdumieni się, jaka mała garść pozostała poza nami.

ŻYCIOWY WALOR

Zarówno polityka społeczna, jak i niezbędna potrzeba zapewnienia czynnego udziału najszerszym warstwom społecznym w życiu publicznym, polityka gospodarcza i inwestycyjna, polityka budżetowa i pieniężna, zagadnienie interwencjonizmu czy etatyzmu, polityka szkolna czy młodzieżowa — wszystko to są elementy, które stopniowo i ewolucyjnie dadzą się na stawiać w swobodnej publicznej dyskusji, może nawet w zdrowej walce poglądów i w odświeżonych demokratycznych instytucjach ustawodawczych i samorządowych, gdy wielki moczar myśli politycznej w zgodnym wysiłku zostanie zmeliorowany, a wartki nowy prąd popłynie w określonym kierunku: kierunku zgodnym z najgłębszym interesem Polski. Warto więc przełamać wszystkie przeszkody personalne, wszystkie drobne niechęci

czy nieufności, warto rozpocząć pracę i bezkrwawą rewolucję ludzi dobrej woli i głębokiego, bezinteresownego patriotyzmu na rzecz hasła, rzuconego przez Marszałka Śmigłego Rydza i aprobowanego oficjalnie przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Ta droga — niezależnie od metody jej realizacji — przyspieszy — wedle mego głębokiego przekonania — bieg wypadków i bieg reform, który idei zjednoczenia lub współdziałania ugrupowań politycznych: polskich narodowców i polskich ludowców, polskich zrzeszeń robotniczych i inteligentów dotychczasowych t. zw. „prorządowców” i dotychczasowych „opozycjonistów”, młodych i starszych — dadzą dopiero pełny życiowy walor.

O NADUŻYCIACH I ŁAJDACTWACH

Kto dostrzega cudy postępu w Niemczech, czy w Italii, w Sowieciech czy w Ameryce, w Finlandii czy Portugalii — a nie może dostrzec potęż-

nej wszystkich wypadków szkody dla narodu. Prawo jest instytucją, którą ludzie chytrze zawsze umieją obejść. Ale zorganizowanej, patriotycznej opinii nikt nie oszuka. Ona tworzyć będzie dyscyplinę moralną i prąd, który stępi wszelkie ludzkie łajdactwa, a małe wysiłki może łączyć w potężne narodowe siły. Jeżeli zaś w tych fatalnych warunkach przebyliśmy drogę od Polski z roku 1918 do Polski — o ilej świetniejszej i mocniejszej — z roku 1938, to zechcemy zrozumieć, jakie rezultaty mogliśmy osiągnąć w nowym dwudziestoleciu, gdybyśmy na szale wypadków historycznych położyć mogli siły nowe, społeczne i polityczne zorganizowane, świadome, że ich własny rząd niezaprzecza, ale w największym wysiłku rozwiązuje kolejno jeden problem za drugim.

DROGOWSKAZ DLA POLSKI

Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że dwie grupy ludności w Polsce wyma-



Do dobrej kawy

polecam moim klientom zawsze przyprawę właściwą „Karo-Franck”, albowiem do każdej kawy, nawet do najlepszej, i szczególnie do najlepszej, należy

Karo-Franck
przyprawa w kostkach

nego wysiłku rzesz bezimiennych pracowników polskich, wysiłku dokonanego w nieporównywalnie trudnych warunkach, — ten oczywiście cierpi na daleko większy ból, jak cierpią nań szlachta polska 18 wieku: wciąż lamentująca nad stanem Rzeczypospolitej, wciąż porównująca Polskę z ościennymi mocarstwami, a nie dostrzegająca, że sama jest przyczyną i przetrwałym konstatowanym w Polsce zła i upadku.

Jakże wygląda w zestawieniu z czynem tych młodych ludzi, którzy szli walczyć i ginąć za Polskę — w legionach, na Śląsku, w Poznańskim, we Lwowie, nad Niemnem, czy nad Stryżem i Stochodem — ciasny egoizm wielu obywateli, którzy w kryzysie wyciągali setki milionów złotych z Banku Polskiego, którzy niszczyli kapitały prywatne, spółdzielcze i państwowe, którzy wyzyskali władzę dla czynienia nadużyć, których procesy zatrzymują jeszcze po dzień dzisiejszy naszą atmosferę. A świeżo czyż nie zapisze się zgłoszonymi listami polskiego dyrektora największego banku prywatnego w Warszawie, który w przełomowych dniach marca br. zawiadomił dużą fabryczną firmę angielską pod Warszawą, że „ze względu na sytuację polityczną obecnie żadnych nowych kredytów nie przyznajemy”. Ten bank przed paru laty uratowany został kosztem Państwa, a dziś wyrządził mu najhulaniejsza szkoda.

Podobnych przykładów można by przytoczyć wiele. Prawo pisane nieo-

gaja szczególnej opieki Państwa, bo na nich opiera się dzisiejszy byt i przyszła potęga Polski. Jest to młodość polska — i szeroko pojęte ugrupowania pracownice. W granicach możliwości — niezależnie od tego, czy ich chwilowe ustawienie jest opozycyjne do rządu, czy nie — mamy obowiązek przestrzegania, by ich słuszne prawa bytu i rozwoju w niczym nie były naruszane.

Mamy wreszcie w tradycji praw polskich jeszcze jeden cenny i trwały drogowskaz. Jest to drogowskaz etyki chrześcijańskiej, który najlepiej i najsprawiedliwiej reguluje stosunki prawne i materialne, etyczne i społeczne pomiędzy ludźmi.

Tym trwałym zasadom można przeciwstawić elementy zmienne, które muszą być dostosowane do potrzeb politycznych Państwa Polskiego.

CO JEST ZMIENNE

Zmienny jest rząd i zmienny jest skład parlamentu, zmienna jest ordynacja wyborcza do izb ustawodawczych i do instytucji samorządowych. Zmienny jest każdy element, który nie stanowi pionu egzystencji państwa i rozwoju sił narodowych, szczególnie zaś, gdy stanowiłby miał przeszkodę w dziele konsolidacji.

Nie o pojedynczych ludzi bowiem idzie, ale o cały Naród, nie o formy, ale o przyszłość wielkiego społeczeń-

stwa i o wielkie założenia polityczne i gospodarcze.

BEZ AGITACJI

Nie wstąpiłem dziś na mównicę po to, by zaagitować poszczególnych obywateli, czy nawet poszczególne grupy na formalne zgłoszenie akcesu do tworzonego obozu politycznego. Wyowiedziałem szczerze i otwarcie trojski członek Rządu i równego wam obywatela i postawiłem przed wami, Polacy sprawę, wymagającą rozstrzygnięcia w waszym obywatelskim sumieniu. Wiem, że tego rozstrzygnięcia nie znajdziecie natychmiast zwłaszcza, że musi ono nastąpić równocześnie po obu stronach niewidzialnej, lecz dzielącej nas barykady. Pamiętajcie jednak, że pomyślnie momenty polityczne i gospodarcze nie są dziś długotrwałe. Walka jest ojcem pomyślności narodów i państw. Do walki nie możemy iść ani w rozsypanie, ani nawet w staropolskim „pospolitym ruszeniu”.

Do nowoczesnej walki o wielkość własnego Państwa musimy iść zwartym szeregiem i stalowym krokiem, przeniknięci wiarą w zwycięstwo.

Oberek raclawicki

Ćwir, ćwir, ćwir — za kominem
chodzą wieści między gminem,
od wsi do wsi idą głosy
że już chłopcy ostrzą kosy,
że nocami kuja w kuźni —
żeby tylko się nie spóźnić!
Bo już chwila nie daleka,
bo Naczelnik na nich czeka.

Ćwir, ćwir, ćwir — ponad lasem
huczy, dudni coś z hałasem...
Z lasu liście na ziem leca,
w lesie — srebrne kosy świecą...
Tam u skraju przy wykopie,
stoi murem chłop przy chłopie
jedną ręką szkaplerz ścisną,
w drugiej ostra kosa błyska...

Ćwir, ćwir, ćwir — za kominem
huczy Polska chłopskim czynem.
Nie chce wierzyć wprost stolica,
co się działo w Raclawicach —
Ze z kosami proste chłopcy,
w ogniu walczyć jak snopy,
poszły śmiało — gwałtu, rety,
na armaty, na bagnety!

Ćwir, ćwir, ćwir — pole świeci
sukmanami padłych kmieci.
tętnią miasta chłopska sława —
Patrz i przykład bierz — Warszawo!
Zbudź się, zbudź — bo czas ucieka!
Powstań — Wódz w sukmanie czeka!
Hej kto Polak — na ulice!
Hasło brzmi już: Raclawice!

Ćwir, ćwir, ćwir — tam gdzie chłopcy legły
w Polsce Wolnej, Niepodległej,
Kopiec stoi — co rok kwiecie
na tym kopcu kładą kmieci.
Z pokolenia w pokolenie,
jak modlitwa, jak świecenie,
od Tatr się po Bałtyk sławi —
Chłopskie Święto — dzień Raclawic.

Ćwir, ćwir, ćwir — w całym kraju
wróble nagle zaćwierkały
wieść się dziwi i stolica
że tak pusto w Raclawicach.
Ćwir — bez kwiecica kopiec stoi —
co się stało, ludzie moi?
Ćwir, ćwir, ćwir — któż nam to wy-
jaśni
że w tym roku pusto właśnie?

Ćwir, ćwir, dziwi się Warszawa,
a to całkiem prosta sprawa:
Ludu przyszłoby zbyt wiele —
więc nie będzie nie w niedziele.
Lecz choć nie nie będzie teraz —
będzie potem, będzie nieraz!
Nie martwcie się ludzie moi,
że RAZ kopiec pusty stoi!

GRYF

Nowy wielki proces polityczny ludowców

Dnia 28 bm. odbędzie się przed sądem okręgowym przemyskim na sesji wyjazdowej w Jarosławiu rozprawa przeciwko kilkunastu członkom Stron Ludowych z Ma-

danu Sieniawskiego w powiecie jarosławskim, odpowiadającym za zajęcia w czasie strajku chłopskiego, w których zostało zabitych kilkunastu chłopów.

Skutki mianowania przez sąd niepoczytalnego kuratora

Istnieje fundacja ustanowiona przez hr. Kiekiego, mająca na celu otaczanie opieką nieletnich. Otóż w fundacji tej od dłuższego czasu gospodarują kuratorzy, ustanawiani przez sądy. I oto przed pewnym czasem w fundacji tej wykryto nadużycia, których dokonywał kurator patronatu major rezerwy Radoliński.

Okazało się, że mjr. Radoliński objawiając stanowisko po swoim poprzedniku, kuratorze Kordowskim, podwyższył sobie samowolnie pensję i zamiast wyznaczonych 300 zł. pobierał 1.100 zł. miesięcznie plus diety! Przy pomocy podrobionego czeku podjął on z konta patronatu około 40.000 zł., które przelewał fikcyjnie na swoje prywatne konto. Nadto stwierdzono wiele je szcze „niedokładności“ i braków kasowych.

Podczas dalszego śledztwa wyszedł na jaw sensacyjny szczegół.

Po zbadaniu Radolińskiego przez lekarzy psychiatrów, okazało się, że Radoliński jest umysłowo niepoczytalny, i że nie może on odpowiadać za swoje czyny. Okazało się również, że Radoliński cierpiał na to jeszcze na długo przed mianowaniem go kuratorem!

Orzeczenie psychiatrów spowodowało to, że Radoliński został zwolniony z więzienia, a sprawę skierowano do umorzenia.

Z pieniędzy, jakie pobrał z kasy „patronatu“, zdołano ocalić zaledwie 2000 zł., które znaleziono w jego mieszkaniu podczas rewizji. Ustalono też, że niefortunnie wybrany kurator prowadził bardzo szeroki tryb życia i sprzeniewierzone pieniądze roztrwonil na libacje i hulanki.

W wyniku dalszych dochodzeń w sprawie aresztowano zastępcę Radolińskiego, głównego skarbnika i sekretarza „patronatu“ Zygmunta Nowickiego.

Wszystko to brzmi doprawdy jak nieprawdopodobna jakaś historia. Radoliński będąc niepoczytalnym, nie będzie odpowiadał za 40.000 zł. skradzionych pieniędzy, które miały iść na cele wychowawcze nieletniej młodzieży. No ale w takim razie musiałby odpowiadać za to ten, który mianował go na to stanowisko, nie wiedząc, kto zaczął Radoliński.

Splonęła wielka fabryka w Łodzi

W poniedziałek nad ranem wybuchł groźny pożar w czteropiętrowej fabryce chustek wełnianych Braci Bukiet przy ul. 6-go Sierpnia w Łodzi.

Gdy przybyła straż ogniowa już cały budynek stał w płomieniach. Ratowano tylko sąsiednie budynki mieszkalne i fabryczne. W pewnym momencie zawaliła się czteropiętrowa ściana boczna gmachu fabrycznego, druzgocąc sąsiedni parterowy domek, w którym mieszkało 10 rodzin robotniczych.

W czasie gaszenia ognia 7 strażaków doznało dotkliwych poparzeń. Pożar strawił całkowicie fabrykę oraz zniszczył kilka sąsiednich domów mieszkalnych. Czterdzieści rodzin pozostało bez dachu nad głową, a pięciuset robotników straciło warsztat pracy.

Straty wynoszą około półtora miliona złotych.

Dach kawiarni runął na publiczność 50 osób zabitych — 20 ciężko rannych

W mieście Phoenix City w stanie Alahama, wydarzyła się w czwartek wieczorem straszliwa katastrofa budowlana.

W chwili, gdy jedna z najpopularniejszych kawiarni była przepelniona publicznością, runął nagle dach domu w którym znajdowała się kawiarnia. Przeszło 50 osób poniosło śmierć pod zwaliskami, 20 zaś odniosło ciężkie rany.

Straż ogniowa rozpoczęła akcję ratunkową, wydobywając z pod gruzów kilkunastu ciężko rannych oraz 10 zabitych. Zwłoki dalszych 40 ofiar katastrofy znajduje się jeszcze pod rumowiskiem.

Tragiczna śmierć 40 górników

Grundy (Stan Virginia). — Na kopalni węgla Red Jacket Coal Company nastąpił silny wybuch. Pod zwalami węgla znalazło się kilkudziesięciu górników. Zorganizowana pośpiesznie akcja ratunkowa doprowadziła dotychczas do odkopania 21 trupów. Wewnątrz kopalni znajduje się jeszcze 19 górników. Nie ma jednak najmniejszej nadziei na uratowanie ich. (ATE)

Ważną sprawą jest, aby nie było powtórki z przeszłości. W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na bezpieczeństwo w kopalniach. W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na bezpieczeństwo w kopalniach.

Zjazdy i zgromadzenia Stronnictwa Ludowego

Pow. Opoczno: Zarząd Powiatowy S. L. w Opocznie zwołuje na dzień 1-go maja Nadzwyczajny Zjazd Powiatowy za legitymacjami. Zjazd odbędzie się w sali Robotników w Opocznie przy ul. Piotrkowskiej. Początek o godz. 12-tej. Uprasza się wszystkich członków o konieczne przybycie. Legitymacje, kto nie posiada odnowionej — będzie mógł dostać na miejscu. Prezes Pow. Józef Tomasik.

Pow. Sieradz: W dn. 3 maja odbędzie się kurs dla kobiet z pow. sieradzkiego we wsi Prażmow. Początek o godz. 9 rano. Przybycie prelegentki z Sekretariatu Naczelnego S. L. z Warszawy. Prosimy o liczny udział kobiet.

Zarząd Wojewódzki S. L. w Łodzi

Piotrków Trybunalski: W dniu 8 maja (a nie jak było proponowane 10 kwietnia) odbędzie się w Piotrkowie, w sali Kilińskiego odczyt gen. Bolesława Roji, na temat: „Niepodległość a sprawiedliwość społeczną“. Wstęp za drobną opłatą na koszty organizacyjne. Chłopi przybywajcie jaknajliczniej!

Za Zarząd Pow. S. L., Jan Woner.

Powiat warszawski: W dniu 8-go maja br. o godzinie 12-oj w lokalu S. L. przy ul. Książęcej 4 w Warszawie odbędzie się nadzwyczajny Zjazd Delegatów powiatu warszawskiego. — Wstęp tylko za legitymacjami S. L. na rok 1938.

Zarząd Pow. S. L. w Warszawie.

Pow. Łuków: W dniu 8 maja w sali kina „Pani“ w Łukowie zwołuje Statutowy Zjazd Powiatowy. Na porządku obrad: Sprawozdanie, wybory nowych władz powiatowych i delegatów na Zjazd Wojewódzki i inne sprawy organizacyjne.

Członkowie S. L. proszeni są o przybycie w charakterze gości. Obrady rozpoczyna się o godz. 10-oj rano. Przybędzie delegat z N. K. W.

Prezes Pow. Borkowski 'Al.

Pow. Radzyń i Siedlce: W dniu 8-go maja o godz. 11 rano odbędzie się w Międzyrzeczu konferencja działaczy Str. Ludowego z pow. radzyńskiego i sąsiednich gmin pow. siedleckiego. — Sprawy bardzo ważne, obecność działaczy konieczna. Na konferencję przybędzie Prezes Wojewódzki Dr Zygmunt Graliński.

Zarząd Wojewódzki S. L. w Lublinie

Umarł ze strachu w chwili aresztowania

W sądzie okręgowym w Krakowie odroczonej został w tych dniach proces przemysłowca, z powodu niestawienia się na rozprawę oskarżonego przemysłowca Karola Opeltusa z Lipin na Śląsku. Sąd wydał nakaz natychmiastowego aresztowania Opeltusa. Jak się jednak okazuje, przemysłowca, ze strachu przed odpowiedzialnością za swe grzechy zabił. Gdy leżał w łóżku, zawiadomiono go, że przybyła policja, by go aresztować. Opeltus tak się przeraził, że stracił przytomność, a w chwili

wkroczenia policji do mieszkania — wyzionął ducha.

O zgonie przemysłowca zawiadomiono krakowski sąd okr., który sprawę jego wyłączy z procesu.

Tajemnica Wieży

POWIEŚĆ KRYMINALNA

PRZEKŁ. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

44

Inspektor nie domknął drzwi, John mógł obserwować, z jaką dokładnością i szybkością Hardy przeszukiwał pokój, otworzył szafy, przetrząsnął kieszenie we wszystkich ubraniach, wysunął szuflady biurka, przejrzał papiery, dość długo stał przed łóżkiem i tylko patrzył nie dotykając pościeli.

Johnowi bardzo się spodobały jego zręczne ruchy: chodził bezgłośnie jak Indianin, pochylał się do ziemi niczym akrobata prawie nie zginając nóg w kolanach.

Harrigan spostrzegł przywołujący gest i wsunął się przedko do pokoju.

W tym momencie Ronald Hardy sięgnął pod łóżko, a następnie się wyprostował trzymając w ręce brązowe buty, nowe buty.

— Ależ to są jego buty... — sze-

pnął podniecony John. — Czy tam nie ma pantofli filcowych?

— Nie — odparł Hardy. Postawił buty na dawnym miejscu. — Przejdźmy teraz do pańskiego pokoju. — Przekroczył próg, lecz zatrzymał się i wskazał na szereg drzwi po przeciwległej stronie korytarza. — Kto tam mieszka?

— Nikt, panie inspektorze. Jedno z dziwactw pana Lawrence'a. Nie pozwalał nikomu mieszkać w tym skrzydle. Mam wrażenie że pani Bardwell już oglądała te pokoje.

— Zapytamy. — Hardy wszedł do pokoju Johna i zbliżył się do okna zapalając papierosa. — Boże Świąty! A to co jest? — zawołał zdumiony.

— Powieści kryminalne — u-

śmiechnął się John. — Dostałem je od pana Lawrence'a. Mam nadzieję, że pan mnie nie posądzi o to, że kształciłem się na wzorowego przestępcę.

Hardy roześmiał się krótko.

— W swojej praktyce jeszcze nie spotkałem człowieka, którego czytanie powieści kryminalnych natchnęłoby do popełnienia zbrodni. Pewne dzienniki twierdzą, że tego rodzaju literatura spowodowała słabszych ludzi na drogę przestępstwa, choć same umieszczają niemal co dzień opisy morderstw zajmujące po kilka wielkich szpalt. — Wziął górną książkę w pstrokatej okładce, otworzył i przeczytał głośno. — Był ponury wieczór listopadowy, gdy policjant Williamson, robiąc zwykły obchód, usłyszał nagle huk wystrzału. Pobiegł na odgłos i za najbliższym rogiem ujrzał mężczyznę leżącego na kamiennych płytach chodnika... — Rzucił książkę na stół. — Nie czytałbym tego, bo moim zdaniem, w dobrej powieści kryminalnej morderstwo powinno wydarzyć się w środku książki. Przedtem autor musi zapoznać czytelnika z charakterami osób, występujących w powieści. Ale, pan się dziwi z pewnością, panie Harrigan, że w takim momen-

cie gawędzę z panem o głupstwach właściwie. Chodzi o to, że przy tym rozważa się doskonale... Opowiadał mi pan wczoraj, że pan Lawrence przyjął pana na stanowisko sekretarza, ponieważ obawiał się czegoś. Chciał mieć stale kogoś w pobliżu, tak?

— Tak, panie inspektorze. Mówił, że jeśli zawoła w nocy, mam przyjść natychmiast.

— Dobrze. Zamykał się zawsze na klucz, natomiast drzwi, łączące wasze pokoje, były o każdej porze otwarte. Dziś rano pan stwierdził, że wszystko było odwrotnie, że swojego pokoju nie mógł pan wejść do pana Lawrence'a, i musiał przejść przez korytarz. W tych drzwiach sterczał klucz. Gdzie on się podział?

— Nie wiem, panie inspektorze. Zresztą nie pamiętam, abym go widział w drzwiach po wejściu do pokoju pana Lawrence'a.

— Pościel jest rozrzucona i ugnieciona, jak gdyby pan Lawrence na niej spał w nocy. Pod łóżkiem stoją buty, obok leży szlafrok na krześle. Wszystko przemawia za tym, że opuścił swój pokój w ubraniu dziennym i w pantoflach filcowych. Teraz pytanie: kiedy to się stało?

Czwartek, 28 kwietnia 1938 r.

Czwartek: Pawła od Krz., Witalisa
Wschód słońca: 4.13; zachód: 18.53
Piątek: + Piotra z Werony
Wschód słońca: 4.11; zachód: 18.54
Sobota: Katarzyny Seneskiej
Wschód słońca: 4.09; zachód: 18.56

DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“
wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ“

WOJ. CENTRALNE

ZABÓJSTWO NA TLE MAJĄTKOWYM

J a n ó w L u b. — We wsi Dębna pow. janowskiego w związku z targiem na tle majątkowym został zabity graczami 31-letni Jan Janik. Sprawców zabójstwa Michała Janika oraz braci Jurków aresztowano.

LISTONOSZ Z ŻONĄ ZŁODZIEJAMI DOLARÓW

G r o d n o — Został oddany pod sąd listonosz Roman Bestkowski, który razem z żoną wykradał dolary z listów amerykańskich. W ciągu 2 miesięcy złodziejska para ukradła 150 dolarów i 2 funty szterlingi, niszcząc następnie listy.

ZATRUCIE CAŁEJ RODZINY NIESWIEŻYM MIESEM

Ł ó d ź — Do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi przywieziono rodzinę rolnika Józefa Nowakowskiego z Jędrzejowa pod Łodzią, składającą się z 4 osób. Cała rodzina uległa zatruciu nieswieżym miesem. Rzeźnik u którego kupione zostało trujące mięso, został zatrzymany.

15 LAT WIEZIENIA ZA OJCOBÓJSTWO

Ł ó d ź — Sąd Okręgowy skazał na 15 lat więzienia, z pozbawieniem praw 31-letniego Czesława Zwiazka, który w lutym br. zamordował swego ojca Bolesława.

SAMOBÓJSTWO PRZY POMOCY KOSY

T o m a s z ó w L u b. — Mieszkaniec wsi Żabeze, pow. tomaszowskiego, Piotr Dmochowski, popełnił samobójstwo przez poderżnięcie gardła kosą.

BUDOWA NOWEJ LINII KOLEJOWEJ

C z ę s t o c h o w a — W ub. roku zapoczątkowano budowę nowej linii kolejowej na odcinku Częstochowa — Siemkowice, która znacznie skróci połączenie Krakowa i Katowic z województwami zachodnimi. Obecnie podjęto roboty przy budowie nowej linii kolejowej na odcinku z Brzeźnicy do Pajęczna na terenie pow. radomszczańskiego. Około 300 bezrobotnych znalazło pracę.

NA ZDROWIE TRZEBA STAŁE ZWAŻAĆ

Zdrowie jest w znacznej mierze uzależnione od odpowiedniego pożywienia i dlatego to zalecał ks. Kneipp Kawę Słodową Kneippa.

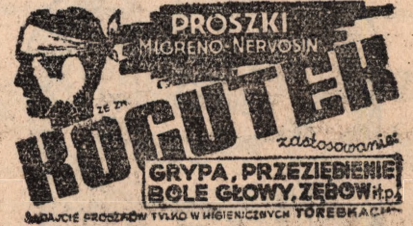
KOMUNISCI GROZI KARA ŚMIERCI

C h e ł m — Przed Sadem Okręgowym w Chełmie odbędzie się sprawa karna 29-letniego Hejnocha Kupersztoka, stolarza, członka K. P. Z. U. W r. 1930 karany był on za komunizm 2-letnim więzieniem W marcu r. b. osadzono go w miejscowości Siedliszcze i ujęto. Znalezione wówczas przy nim bibule komunistyczne. Akt oskarżenia zarzuca mu dokonanie dwóch zabójstw z wyroków partyjnych. Kupersztokowi grozi kara śmierci.

Pomiędzy stacjami Pruszkowem i Komorów najechały na siebie dwa pociągi E. K. D. Nr. 18 i 19, idące po tej samej linii naprzeciw siebie. Szczegóły wypadku są następujące:

Na odcinku linii Tworki Pruszków został uszkodzony wagon pociągu Nr. 19, prowadzonego przez Henryka Cichockiego. Motorowy wezwał telefonicznie pogotowie techniczne, celem naprawy. Przed przybyciem pogotowia, Cichocki sam naprawiał uszkodzenie i nie odwołując pogotowia, ruszył w stronę Komorowa.

Za Pruszkowem ukazał się nagle pędzący w pełnym biegu wagon pogotowia technicznego. Wówczas obaj motorowi, widząc nieuniknioną katastrofę, puścili w ruch hamulce, dzięki czemu starcie nie pociągnęło za sobą poważniejszych skutków. W wagonie stacja, w obu wagonach silnikowych, tarany zostały zderzane. Motorowy pogotowia technicznego (wagon 18) Jan Mazurkiewicz (Komorów), wyszedł bez szwanku, natomiast Cichocki odniósł rany szarpane głowy, lewej ręki i nogi.



Surowe kary za akcje Komunistyczną w wojsku

W a r s z a w a — Przed sądem okręgowym w Warszawie zakończył się proces 39 komunistów, oskarżonych o prowadzenie wywrotowej działalności w wojsku. Wśród oskarżonych jest zaledwie kilku narodowości polskiej, reszta zaś to żydzi.

W wyniku procesu główny oskar-

żony Aleksander Zawadzki skazany został na 15 lat więzienia. 5 żydów na kary po 12 lat więzienia, 2 żydów po 10 lat, 6 żydów na kary po 6 wzgl. 7 lat więzienia, jeden oskarżony Stefan Dąbrowski 5 lat więzienia.

Pozostali oskarżeni w liczbie 18-tu skazani są na drobniejsze kary od 2 do 4 lat więzienia. Sąd uwolnił z braku dowodów 6 osób.

Surowy wyrok na komune wywołał olbrzymie wrażenie na tłumach żydowskiej publiczności, która zalegała się le podczas czytania sentencji wyroku.

KRESY WSCHODNIE

POŚCIG ZA ZBIEGŁYMI BANDYTAMI

K a m i e ń K o s z y r s k i — Od kilku dni odbywa się na terenie powiatu energiczny pościg za zbiegłymi z więzienia dwoma bandytami, — którzy mają na sumieniu szereg zbrodni, zabójstw i rabunków. Wobec olbrzymich przestrzeni zalesionych i bagnistych, akcja pościgowa, przy niewy starczających siłach policji, natrafia na wielkie trudności.

8 LAT WIEZIENIA ZA NAPAD RABUNKOWY

W i l n o — Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał proces rzeźnika 25-letniego Hilela Dejeza, który 16 stycznia b. r. dokonał napadu na sklep Rochy Lasowej na przedmieściu Pospiszka w Wilnie, przy czym poranił nożem

Lasową i jej służącą Wiktoria Wejkszonę, zadając jej 16 ran nożem. — Dejeza skazano na 8 lat więzienia z pozbawieniem praw na przeciąg 10 lat.

MAŁOPOLSKA

ŻYWA POCHODNIA

M s z a n a D o l n a — W miejscowości Słomka pod Mszaną Dolną wydarzyła się niecodzienna awantura. Między Anną Koźmicką a jej służącą wywiązała sprzeczka, do której wniósł się zięć jej Andrzej Jania, ujmując się za służącą. Rozgniewało to Jana Koźmickiego, który postanowił rozprawić się z zięciem a wiedząc, że nie sprosta mu jako młodszemu i silniejszemu, chwycił się niesamowitego sposobu. Nabral do ust benzyny a następnie zbliżywszy się do zięcia przysnął mu nią w twarz, poczem zapalił zapalke. Skutek tego był piorunujący, gdyż Jania momentalnie stanął w płomieniach. Na pomoc „żywej pochodni“ po spieszyli domownicy, którzy z trudem ugasił ogień.

Jania doznał tak poważnych poparzeń twarzy i głowy, że w groźnym stanie przewieziono go do szpitala powszechnego w Nowym Sączu.

BUDOWA AUTOSTRADY KRAKÓW — ZAKOPANE

K r a k ó w — Za kilka dni wyjechać ma z pow. chrzanowskiego 1.000 bezrobotnych, którzy będą zatrudnieni przy budowie autostrady Kraków — Zakopane.

Bydło i mięso

z dnia 26-go kwietnia 1938 r.
Płacono w złotych za 100 kg. żywej wagi

	Warszawa	Poznań
Woly wytucz.	80—88	64—70
Woly mięsiste	65—70	54—62
Stadniki wytucz.	70—77	60—66
Stadniki mięsiste	60—68	52—60
Stadniki mierne	—45	40—42
Krowy wytucz.	80—90	62—70
Krowy mięsiste	63—73	52—58
Krowy mierne	46—50	20—30
Jałówki wytucz.	—	64—70
Cielęta db. odżyw.	75—92	70—74
Swinie:		
ponad 150 kg.	101—105	—
120—150 kg.	96—100	88—90
100—120 kg.	90—95	84—86
80—100 kg.	84—88	80—88
mięsiste ponad 80kg.	—	76—78

Wartość pieniędzy:

1 funt szterl. angielskich	zł 26,45
100 franków francuskich	zł 16,45
100 franków szwajcarsk.	zł 121,80
100 belgów belgijskich	zł 89,40
100 koron czeskich	zł 13,55
100 guldenów gdańskich	zł 100,00
100 marek niemieckich	zł 104,00

Zwalczanie bezwzględnie obstrukcje...

Zepsuty, leniwie działający żołądek źle trawiający i powstrzymujący wydalanie na zewnątrz swej treści trawiennej, powoduje zatrucie organizmu substancjami gnilnymi. Walczcie z upor-

czywą obstrukcją — uwalniajcie żołądek od balastu. Stosujcie się w tych wypadkach ziola przeeczyszczające Dra Breyera Nr. 9. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze.

Nadesłane

„Czy wiesz kto to jest?“

Nakładem Głównej Księgarni Wojskowej wyszło z druku, pozostające pod ogólną redakcją Stanisława Łoży, obszerne dzieło pod tytułem „Czy wiesz kto to jest?“. W dziele tym obejmującym 558 stron druku, zamieszczono kilka tysięcy krótkich, stylem telegraficznym podanych „zyciorysów“ osobistości współczesnie żyjących, ze świata nauki, sztuki, literatury, z ósmród duchowieństwa, świata politycznego, wojskowości, działaczy społecznych, wolnych zawodów itd.

Zyciorysy te ułożone w kolejności alfabetycznej, zawierają li tylko krótkie ale wyczerpujące informacje biograficzne, bez wdawania się w ocenę dzieł i zasług, oraz bez różniczkowania przynależności politycznej osób.

Brak takiego obszernego zbioru zyciorysów choć krótkich, ale możliwie wyczerpująco informujących o tem „kto to jest?“ dawał się dość mocno odczuwać. Wydawnictwo omawiane

hrak ten usuwa. Ponieważ jednak jest to praca bardzo obszerna, zaś trudności przy zdobywaniu materiałów były dość znaczne, o czym zresztą czy tamy we wstępnym słowie „Od Redakcji“, przeto oczywiście dzieło omawiane ma i swoje usterki, wyrażające się w braku wielu zyciorysów osób znanych. Usterki te, niezależnie zresztą od woli redakcji, miały być w miarę zdobywania materiałów usuwane. Dzięki specjalnemu technicznemu urządzeniu dzieła, uzupełnienia te można będzie dokonać w każdym czasie, uiszczając strony uzupełniające pod właściwą literą.

Wydawnictwo „Czy wiesz kto to jest?“ jest dziełem, z którego korzyść mogą i będą zapewne szerokie rzesze działaczy społecznych. Szczególnie zaś użyteczne będzie dzieło to dla dziennikarzy, publicystów i wogóle wszystkich tych, których praca i działalność obraca się w ramach całej Polski.

Karlsbadzka woda Mühlbrunn zalec. przez lekarzy do kuracji domowej przy zapaleniu woreczka żółciowego

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 27 kwietnia 1938 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenica zbier.	28.00—28.50	24.75—25.25	27.25—27.50	24.00—25.25
Zyto zbierane	21.00—21.50	19.50—19.75	21.25—21.50	19.50—19.75
Jęczmień	16.75—18.00	16.75—18.—	17.75—18.00	16.75—17.25
Jęczmień brow.	19.50—20.00	—	—	—
Owies	19.75—22.00	16.50—18.00	19.25—19.75	17.75—18.25
Maka pszen. 65%	38.00—40.00	37.50—38.50	36.75—38.00	39.00—39.00
Maka żytnia 65%	29.25—29.75	28.00—29.50	31.75—32.25	29.75—30.25
Otręby pszenne	14.75—15.25	13.75—14.50	13.75—14.25	14.25—14.75
Otręby żytnie	12.75—13.25	12.25—13.25	13.00—13.50	12.50—13.00
Kzepak zimowy	53.00—54.00	54.00—55.00	54.50—55.50	51.00—53.00
Groch polny	24.00—26.00	—	26.50—27.50	23.00—25.00
Groch Wiktoria	28.00—29.00	22.00—24.50	29.50—31.00	22.00—25.00
Kuchy rzepak.	15.25—15.75	16.00—17.00	19.00—19.50	16.75—17.50
Kuchy liniane	20.50—21.00	20.50—21.50	22.25—22.75	21.50—22.00
Ziemniaki	4.— 4.50	—	4.00—4.25	4.50—6.00
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna żyt.	—	4.75—5.00	—	—
Słoma prasow.	6.50—7.—	5.50—5.75	—	6.25—6.50
Siano luźne	—	7.10—7.60	7.50—8.50	7.50—8.00
Siano prasow.	8.00—9.00	7.75—8.25	—	8.50—9.00

Ceny żyta zagranicą:

Berlin —, —; Praga 30.17; Hamburg (żyto amerykańskie bez cla) 23.33
Wartość dolara: 5.25 —; Wartość gramu złota: 5.92

Sensacyjna zmiana w Pudrach do Twarzy

Precz z nienaturalnym
wyglądem „maquillage'u”

NOWY PUDER NIEWIDOCZNY NA SKÓRZE.
NADAJE CUDOWNE NATURALNE PIKNO.

Eleganckie Francuzki lansują nową
modę. Znalazły one nowy puder do
twarzy, nadający brzoskwinową cerę
bez śladu polysku przez cały dzień.



Tajemnica polega na nowym spo-
sobie fabrykacji, dzięki któremu naj-
cieńszy puder, trzykrotnie przesie-
wany przez jedwabne sito, jest zmie-
szany z Podwójną Pianką Kremową.
Ten najnowszy system — wynik dłu-
goletnich dociekań francuskich che-
mików — został obecnie opatentowany
przez firmę Tokalon. Puder Tokalon
kładzie na zawsze kres polyskowi
nosa i tłustości skóry. Nadaje nie-
zwykle piękną cerę, która pozostaje
absolutnie matowa przez 8 godzin.
Ani wiatr, ani deszcz lub pocenie
się nie spowodują już polysku. Pani
skóry o ile używa Pani Pudru Tokalon
„matującego” spreparowanego wed-
ług oryginalnego francuskiego prze-
pisu znakomitego paryskiego Pudru
Tokalon. Nada cerze Pani świeżość
i piękno płatków różanych i spo-
teguje w dwójnasób Jej urodę. Żądać
Pudru Tokalon — istnieje w 10-ciu prze-
ślicznych odcieniach. Zł. 1.40 i zł. 2.50.



są przyczyną powstawania róż-
nych chorób, odbierają apetyt,
tworzą złą przemianę materii.
Należy dbać o norm. funk-
cjonowanie żołądka i kiszek
przez regularne wypróżnienie.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

stosują się przy obstrukcji,
normują trawienie, czyszczą ła-
godnie i bezbolesnie, przeciw-
działają tworzeniu się tłuszczu,
wydalają substancje gnilne,
nie wywołują przyzwyczajenia.
Stosowane są również skutecz-
nie w cierpieniach wątroby,
nerek i pęcherza, kamicy
żółciowej, reumatyzmie, artre-
tyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

SPRZEDAŻE

Majutki
sprzedam. 58 mórg 12.000
wplaty 7.000; 120 mórg
30.000 wplaty 16.000. Za-
budowania murowane, o-
grody las łąki inwenta-
rze, maszynerie, stawy.
(Znaczek) Gawlik Ostrze-
szów, Kolejowa 42. (59)

Gospodarstwo

100 mórg, ziemia pszen-
na, 16 m. łąki i 4 m. lasu liś-
ciastego, żywność i martwy
inwentarz, maszynerie, za-
budowania sprzedam. Ce-
na według umowy. Abra-
mowski Leon, Turzynie.
poczta Wiewiórki, powiat
Grudziądz. (62)

Parcele

rolne, ogrodnicze, rze-
mieśnicze i robotnicze
przy miejscie Grodzisku, a
tylko rolne od 7 ha pod
Wrześnią i pod Wyrzys-
kiem na dogodnych wa-
runkach zapłaty do sprze-
dania. Informacji udziela
L. Gulewicz, pełnomocnik
Poznań, Pl. Nowomiejski
9.

Osada

buraczana - anelaryjna 6.
morgi sprzedam Suchary
pow Wyrzysk Petrykowski (5)

Gospodarstwo

42 mórg łąka, olszyna-
inwentarz kompletny, łą-
dna okolica, sprzedam za-
raz. Cena 13.000 zł. Of-
do Gaz. Grudz pod nr. 53

Sprzedam

ubzawienie gospodarstwo
11 1/2 mórg z budynkami
wtem 1 1/2 mórga lasu, zie-
mia I klasy. Cena 16.000 zł
Michał Glos, Chruszczów
p-ta Nałęczów woj. lubelski. (56)

ROZNE

Brat
mój, prawego charakteru
rolnik, lat 27, poimie za-
żonę pannę pogodną, zdro-
wą, religijną, młotującą
wiedzę, pracę. Majątek dla
wspólnego dobra. Brak
znajomości. Poważne Po-
średnictwo rodziców mile
widziane. Oferty pod
„Przeznaczenie” do G. Gr.

Dachówki holenderskie

cegły czerwone

trwale przeciw
wpływom atmo-
sferycznym do
dostawy natych-
miastowej
na składzie
H. GRAMBERG
właśc. E. Gramberg
Cegielnia Parowa
Grudziądz - Mała Tarpno
Telefon nr. 1236

Humor



Przygody pana Agapity.

Przebieg od BÓLU GŁOWY KOWALSKINA PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPE: KATARZE

Ciekawe powieści!

Okazja!

Ceny zniżone!

CENA GROSZY	
15	CZEJAD Na indyjskich stepach
30	Obraz z życia i walk Europej- skich pionierów wśród Indian
30	Loango Powieść osnuta na tle życia mu- rzynów i ich walk z handla- rzymi niewolników
30	Wierzy śluga Rok 1857, krwawe powstanie Hindusów z niesłychanym o- krucieństwem zstłumione przez Anglików
50	COOPER Ostatni z Mohikanów
50	Pogromca zwierza Z krainy lwów
50	BARFUSS W kraju męcznych burów
50	HOFFMANN Nad brzegami złotodajnej rzeki
40	Łupieżca rozbitków
25	Kat z Elbląga
30	J. KRASZEWSKI Szwedzi w Częstochowie
30	Czartowski Zamek

Książki wysyła
przednim nadesłaniem
przesyłki za książki doł
na portu.

my tylko za po-
pieniędzy. Do
czyt. należy 15 gr

Powyższe książki do nabycia w księgarni
**Zakładów Graficznych i Wydawniczych
W. Kulerskiego Grudziądz (Pomorze)**

St. beśniowski

O nabożach pomocniczych

cena wraz z przesyłką 1.75 zł.
Powyższą książkę wysyłamy tylko za
poprzednim nadesłaniem pieniędzy

**Zakłady Graficzne i Wydawnicze
Wiktora Kulerskiego w Grudziądz**

Radioprogram z Warszawy

PIĄTEK, 29 kwietnia.

Warszawa. 6.15 Pieśń: Kiedy ranne wsta-
ją zorze; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka —
(płyty); 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka
(płyty); 8.00 Audycja dla szkół; 11.15
Audycja dla szkół; 11.42 Audycja japońska;
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa;
12.03 Audycja południowa; 13.00 — 15.30
Przerwa; 15.30 Wiadomości gospodarcze;
15.45 Nad albumem znaczków pocztowych —
audycja dla dzieci starszych; 16.00 Rozmo-
wa z chorymi; 16.15 Walce Starego Wied-
nia; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 Cha-
lupnictwo, jego rola i przyszłość — pog-
danka; 17.15 Z węgierskiej twórczości chó-
ralnej; 17.50 Przegląd wydawnictw; 18.00
Komunikat śniegowy i wiadomości sporto-
we; 18.10 Motywy egzotyczne w muzyce
opereckiej (płyty); 18.35 Audycja dla wsi;
19.00 Komedja Aleksandra Fredry; 20.05
Pogadanka aktualna; 20.15 Koncert symfo-
niczny; W przerwie o godz. 21.00 Dziennik
wieczorny i pogadanka aktualna; 22.50 O-
statnie wiadomości dziennika wieczornego,
przegląd prasy i komunikat meteorologicz-
ny.

SOBOTA, 30 kwietnia.

Warszawa. 6.15 Pieśń: Kiedy ranne
wstają zorze; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka
— 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka;
8.00 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja dla
szkół; 11.40 Muzyka baletowa (płyty); 11.57
Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03
Audycja południowa; 13.00 — 15.30 Przerwa;
15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Teatr
Wyobraźni dla dzieci; 16.15 Kapela Ludo-
wa F. Dzierżanowskiego; 16.50 Pogadanka
aktualna; 17.00 Gdy demony grasowały
po świecie — felieton; 17.15 Pieśni ludowe
węgierskie; 17.50 Nasz program; 18.00 Wia-
domości sportowe; 18.10 Pogadanka spele-
czna; 18.15 Piliś i Tabet śpiewają piosenki
(płyty); 18.35 Audycja dla wsi; 19.00 Audy-
cja dla Polaków za granicą; 19.50 Pogada-
nka aktualna; 20.00 Raz — to mało — wspo-
mnienia muzyczne z kwietnia; W przerwie
o godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogada-
nka aktualna; 22.00 Konkurs chórów regio-
nalnych; 22.35 Muzyka lekka (płyty); 22.50
Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego
przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE DLA WSI W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

nadawane są przez wszystkie radio-
stacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano
i od 15.30 do 16.00 po południu. Na po-
czątku audycji porannych podawana
jest „Gazetka rolnicza”

PRZEGLĄD GIEŁDOWY Z POZNANIA

przez wszystkie radiostacje nadawany
zostaje codziennie oprócz niedziel i
świąt w godzinach od 13.55 do 14.00
popołudniu.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

nadawane są przez wszystkie radio-
stacje codziennie oprócz niedziel i
świąt w godzinach od 15.00 do 15.15 po-
południu.

SKRZYNKI ROLNICZE

każda stacja we własnym zakresie na-
daje w każdy wtorek i sobotę o godzi-
nie 12.50 w południe.

ADRESY

Sekretariatów Wojewódzkich Stronnictwa Ludowego

WARSZAWA. Chmielna 110.
KRAKÓW. Mały Rynek 4.
POZNAN. Skarbowa 4 m. 9.
TORUŃ. ul. Łazienna 28 I p.
KIELCE. Sienkiewicza 45.
ŁÓDŹ. ul. Przejazd 48 m. 25.
RADOM. ul. Reja 16.
BIAŁYSTOK. ul. Orlicz-Dreszera 4.
ILZA. ul. Kalety 18.